ŚREŻOGA

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Wiecie, co to jest ŚREŻOGA? Nie? Nie martwcie się, nie Wy jedni ;) ŚREŻOGA to dawny, niemal zapomniany wyraz, będący nie całkiem oczywistą nazwą pewnego – również nie całkiem oczywistego – zjawiska przyrodniczego. Na przestrzeni dziejów nazwa ta zapisywana była też jako SREŻOGA, SRZEŻOGA, ŚRZEŻOGA, STRZEŻOGA. Pierwotnie oznaczała tylko ‘zwarzenie abo uschnienie od zimna kwiecia, liścia’ (tak u Lindego, tak też półtora wieku później u Doroszewskiego). Jako taka była w pieśniach i psalmach kontrastowo zestawiana z życiodajną rosą: „Wy rosy i śrzeżogi dobrorzeczcie Panu”. W przyrodzie zwarzenie się liści i kwiatów można zaobserwować jesienią lub u progu zimy, w mroźne, słoneczne poranki, gdy nad łąkami i ogrodami unosi się lekka mgła, a promienie słoneczne przeświecają przez bezlistne konary drzew, załamując się na kropelkach mgły i tworząc „boskie palce” – świetliste promienie ogrzewające zmarzniętą ziemię. Dlatego też już we wczesnych słownikach cytowanej wyżej definicji ŚREŻOGI towarzyszą ciekawe przykłady użycia – nieodpowiadające definicji, ujawniające za to inne znaczenie wyrazu: „Srzeżoga zda się być dymem farby niby błękitnéy, a iest rozwlekła i wieszaiąca się po powietrzu”. Stąd w niektórych słownikach ŚREŻOGA to ‘odblask słoneczny powstały w pogodne dni, kiedy promienie słońca przedzierają się przez warstwę mgły lub dymu’ [SWZ]. „Mglistość” ŚREŻOGI spowodowała, że oderwała się ona od „mroźności” i zaczęła oznaczać jeszcze inne zjawisko: ‘lekką mgłę w dzień upalny, migotanie rozgrzanego powietrza’ – w takim użyciu i znaczeniu znajdziemy ŚREŻOGĘ u Doroszewskiego.